Protokół Nr IX/11
Rady Gminy w Klimontowie
odbytej w dniu 25 sierpnia 2011 r.

Sesja odbyła się w świetlicy Gimnazjum w Klimontowie.

Sesja trwała od godz. 9.00 do godz. 13.00.

Obradom sesji przewodniczył pan radny Jan Rębacz - Przewodniczący Rady Gminy.

W sesji uczestniczyli radni, pan Adam Przybylski, Zastępca Wójta, pani Anna Sobolewska, Skarbnik Gminy, kierownicy jednostek organizacyjnych, sołtysi, mieszkańcy gminy – jak lista obecności stanowiąca załącznik do niniejszego protokołu.

Na sesji podjęto uchwały od Nr IX/65/11 do Nr IX/73/11. Uchwały podjęto w głosowaniu jawnym w trybie art. 14 ustawy o samorządzie gminnym, z wyłączeniem uchwały Nr IX/70/11, którą podjęto w trybie art. 160 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Protokołowała Irena Lipiec, inspektor ds. obsługi rady gminy.

Do punktu 1 i 2 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, prowadzący obrady sesji, - Dzień dobry Państwu. Wiatm Państwa bardzo serdecznie i otwieram IX sesję Rady Gminy w Klimontowie. Serdecznie witam Radę Gminy, witam pana Zastępcę Wójta, witam panią Skarbnik, witam pana Sekretarza, witam kierowników jednostek organizacyjnych gminy, dyrektorów szkół, witam Państwa sołtysów, witam publiczność. Szanowni Państwo z listy obecności wynika, że jest obecnych 13 radnych, zatem decyzje jakie będziemy podejmować będą prawomocne. Przejdę do przedstawienia Państwu porządku obrad dzisiejszej sesji.

Przewodniczący Rady odczytał porządek sesji.

Po odczytaniu Przewodniczący Rady powiedział, - Szanowni Państwo ja tam na jednej z Komisji mówiłem, że będzie prośba o wprowadzenie punktu dodatkowego "zmiany obwodu głosowania", ale to pan Wójt wycofał tę uchwałę, dlatego, że po wizytacji budowy w Olbierzowicach w dniu wczorajszym, akurat w tym momencie jak ja wyszedłem to myśmy się tam wybrali, obiekt ten będzie zakończony w połowie września i będzie zdolny w Olbierzowicach do przeprowadzenia tam wyborów do parlamentu. Czyli Wójt wycofuje tę uchwałę. Pan Lipiec proszę bardzo.

Pan radny Lipiec, - Wczoraj na posiedzeniu Komisji Budżetowej i innych Komisji projekcie uchwały pozwolę sobie zacytować "w obwodzie głosowania Nr 7 zmienia się siedzibę obwodowej komisji wyborczej ze Szkoły Podstawowej w Olbierzowicach na remizę w Pokrzywiance". Myślę, że remont tego budynku w Olbierzowicach będzie kontynuowany cały czas i jak będzie wykończone wszystko

na tip top to tak jak chce społeczeństwo myślę, że tam wybory z powrotem wrócą. Mój wniosek - proszę szanowną Radę, żeby pozostawić.

Pan radny Rębacz, - Poproszę Wójta Gminy, żeby tu wyjaśnić. Ja dostałem taką informację wczoraj z placu budowy. Okazało się, że oni skończą wcześniej dużo jak jest .... .

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Za dwa tygodnie budynek będzie oddany do użytku więc nie ma potrzeby robić uchwały, która zmienia siedzibę, Chociaż to i tak jest nie tak, bo to jest świetlica czyli i tak to trzeba zmienić uchwałą, bo tam była napisana szkoła podstawowa. Co prawda budynek jest po starej szkole podstawowej, nie świetlicy, ale tutaj jest temat taki bardziej na dywagacje bardziej niż na rozstrzyganie. Ale wniosek wycofuję jeżeli chodzi o tę część, że w Olbierzowicach nie będzie można zrobić obwodu. Będzie można zrobić wybory spokojnie.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Teraz zastanówmy się czy trzeba mówić tutaj, że to świetlica, czy wystarczy tak jak jest. Może dopisać "ze szkoły podstawowej na świetlicę w Olbierzowicach". Proszę pani Gajewska.

Pani radna Gajewska, - Mam taką prośbę. Czy na sesje nie mogłaby być zapraszana pani radca nasza ?. Nieraz w czasie sesji wynikają takie spory i ona by wyjaśniła. Nie wiem, ona ma piątek ustalony, ale można by ją panie Przewodniczący zapraszać na każdą sesję, żeby ona przyjechała i właśnie już byśmy mieli wyjaśnione jak to załatwić. Dziękuję.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - To nie jest spór, tylko po prostu ....

Pani radna Gajewska, - Problem.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Tak.

Pani radna Gajewska,. - Ale przecież ona ma płacone.

Pan radny Rębacz, - Tak, ale nie wiem jak z umowy wynika. Trzeba by umowę sprawdzić. Jaka jest zawarta umowa.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - To nie jest kwestia umowy, tylko kwestia polecenia, że ma być na sesji.

Pan radny Rębacz, - Nie widzę żadnych przeciwwskazań, żeby tutaj radca prawny się na sesjach pokazywała. No więc tutaj nad tym punktem musimy się jeszcze zastanowić.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Takiego punktu nie ma.

Pan radny Rębacz, - Tak. Nie ma takiego punktu, bo nie został wprowadzony do porządku obrad i nie jest przedmiotem obrad ta uchwała. Ona się pojawiła w ostatnim dniu jak gdyby, i po wizytacji później tej budowy okazało się ... . Ja tam też byłem, wykonawca i inspektor nadzoru twierdzą, że mają wszystkie sprawy dograne i w połowie września oddadzą obiekt. Proszę bardzo.

Pan radny Lipiec, - Chciałem zgłosić wniosek, żeby wprowadzić do porządku jednak

ten punkt co na Komisjach przerabialiśmy.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - To znaczy wycofuję uchwałę, więc nie ma uchwały. Nie ma w porządku obrad czegoś czego nie ma.

Pan radny Rębacz, - Ta uchwała została wprowadzona na wniosek Wójta. Jest tam uzasadnienie Wójta, podpis Wójta itd. Proszę Pastwa jest tu uzasadnienie. Ja może przeczytam. W związku z tym, że termin zakończenia prac był do 30 października , a ponieważ oni się wyrobili i chcą to oddać wcześniej... . Jest tutaj Wójta pismo podłączone pod uchwałę, ale skoro on to wycofuje to nie ma czegoś takiego. Proszę bardzo.

Pan radny Lipiec, - Ja myślę, szanowna Rado i szanowni Państwo, że najpierw Wójt zgłasza taki projekt uchwały czy taki wniosek a przez noc go wycofuje - to ja chciałbym, żeby pan Wójt ten wniosek podtrzymał. Wiem, że pan Wójt się ładnie uśmiecha, ale gdyby pan Wójt mógł go podtrzymać to byłbym wdzięczny.

Pan radny Rębacz, - Proszę Państwa więc ja wyjaśnię jak to było wczoraj. Byłem na Komisji Budżetowej, później pojechałem do Olbierzowic na umówioną wizytację budowy i ten wniosek Wójta był jak gdyby do tej chwili aktualny. Wójt po tej wizytacji w Olbierzowicach dzwonił do mnie i mówi, że wycofuje tę uchwałę nie przez noc tylko po prostu tego samego dnia kiedy na budowie zapadła decyzja o ukończeniu obiektu w odpowiednim terminie. Zgłosił wczoraj, że wycofuje tę uchwałę w tej sprawie. Jeżeli wnioskodawca nie zmieni zdania to my tu nie możemy nic w tej materii jak gdyby zrobić.

Pan radny Fijałkowski, - A jeżeli coś się stanie i nie zostanie ta świetlica dokończona to czy jest możliwość podjęcia uchwały wtedy ?.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - My już dzisiaj tam możemy wybory robić. Tam jest już wszystko zrobione.

Pan radny Fijałkowski, - No, wybory to i na powietrzu można zrobić.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - To żaden problem ponieważ biorąc nawet pod uwagę fakt, że tylko na czas jakiś przeniesiono do Pokrzywianki czyli na któreś z wyborów - to nie znaczy, że ma być w Pokrzywiance. Lokal w Pokrzywiance też spełnia wymogi, ale jest już na uboczu. Większość ludzi przychodząc do kościoła będzie miała możliwość zagłosowania na miejscu. Więc robienie utrudnień tylko dlatego, żeby robić to nie ma najmniejszego sensu. Tu trzeba jak najbardziej ułatwić, żeby jak najwięcej ludzi doszło, bo Ułanowice przyjdą do kościoła a nie będą musiały jechać do Pokrzywniaki. Jak przyjdzie to kościoła to pójdzie od razu i zagłosuje. Tu tylko dlatego zrobiliśmy tak. Jeżeli świetlica będzie oddana za dwa tygodnie to już możemy przyjąć, że praktycznie to już może być oddana. Tam jeszcze parę płytek na dzisiaj trzeba położyć i koniec. Mieszkańcy sprzątają tam wokół świetlicę. Zresztą wczoraj z sołtysem rozmawiałem i tam korzenie wycinają. Więc i otoczenie tam będzie zrobione. Myślę, że nie ma co rozdrabniać tematu, bo to jest naprawdę prosty temat. Świetlica w Olbierzowicach będzie oddana i tam będziemy

robić głosowanie. Dlatego wycofałem wniosek o zmianę lokalu wyborczego.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Proszę Państwa przechodzimy do przegłosowania przedstawionego projektu porządku obrad. Kto z Państwa jest za przyjęciem porządku obrad w tej wersji jaką Państwo żeście otrzymali proszę bardzo ?. 11. Kto jest przeciwny ?. Nie widzę. Kto się wstrzymał ?. Nie widzę, czyli 1 osoba nie głosowała. Dziękuję. Stwierdzam, że porządek obrad został przyjęty.

Porządek obrad

1.Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2.Przyjęcie porządku obrad.
3.Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4.Interpelacje i wnioski radnych.
5.Określenie zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu Gminy Klimontów oraz informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej Gminy Klimontów za I półrocze roku budżetowego.
6.Określenie szczegółowych zasad i trybu umarzania, odraczania lub rozkładania na raty zapłaty należności pieniężnych, mających charakter cywilnoprawny a także wskazania organów i osób do tego upoważnionych.
7.Wprowadzenie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów.
8.Zmiany w budżecie gminy na 2011 r.
9.Udzielenie pomocy finansowej dla powiatu sandomierskiego.
10.Wybór ławnika do Sądu Rejonowego w Sandomierzu.
11.Podjęcie uchwały w sprawie wyłapywania bezdomnych zwierząt na terenie Gminy Klimontów.
12.Zatwierdzenie "Planu Odnowy Miejscowości Ossolin na lata 2010 - 2017".
13.Zajęcie stanowiska w spawie podjęcia uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Kielcach poprzez likwidację Poradni Schorzeń Metabolicznych w Wojewódzkiej Przychodni Przyszpitalnej w Kielcach.
14.Wnioski, zapytania, informacje.
15.Sprawozdanie Wójta Gminy w okresie między sesyjnym.
16.Odpowiedzi na wnioski, zapytania i interpelacje.
17.Zakończenie sesji.

Do punktu 3 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Czy mają Państwo uwagi do protokołu z poprzedniej sesji ?. Protokół jest wyłożony. Nie widzę, zatem proszę o przegłosowanie. Kto z Państwa jest za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji ?. 12. Kto jest przeciwny ?. Nie ma. Kto się wstrzymał ?. Nie widzę. Protokół został zatwierdzony. Dziękuję bardzo.

Do punktu 4 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo przechodzimy do punktu 4 "Interpelacje i wnioski radnych". Proszę bardzo pani Michta.

Pani radna Michta, - Jam mam zapytanie, bo rok szkolny się zbliża i chciałabym się zapytać w jakiej formie będą działać szkoły w Nawodzicach i w Ossolinie, bo jak wiemy sprawa się jeszcze nie odbyła i nie wiem czy ta sprawa odbędzie się jeszcze w tym miesiącu, a rok szkolny nieubłaganie zacznie się 1 września. Także chcielibyśmy konkretnie wiedzieć na czym stoimy. To jest jedno zapytanie. A drugie - jako Przewodnicząca Komisji Rolnej chciałam się zapytać co z remontami dróg na całym sołectwie ?. Czy już te drogi, które były zgłaszane jako nieprzejezdne, były tam podkreślane w protokole, czy są przejezdne i rolnicy mogą z nich korzystać ?. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję bardzo. Kto z Państwa ?. Proszę pan Lipiec.

Pan radny Lipiec, - Chciałem się zapytać to co koleżanka wcześniej powiedziała - kiedy w ogóle zostaną zaczęte jakieś remonty dróg. Mam na myśli tu sołectwa Ułanowice, Olbierzowice, Płaczkowice, Pokrzywianka. Z tego co wiem, z sołtysami przed sesją rozmawiałem, ani jeden samochód żadnego materiału nie został dowieziony mimo, że sołtysi i ja jako radny podnosimy nieraz na sesji te sprawy. Bardzo bym prosił, żeby temat ten, który od kilku sesji poruszam, a mianowicie tych dróg na terenie mojego okręgu w pewien sposób został rozwiązany. Z tego co słyszę, że nie mamy pieniędzy na te rzeczy, ale skoro robimy różne przesunięcia i dajemy na powiat jakieś pieniądze to myślę, że i tu możemy zrobić przesunięcia i odpowiednią kwotę przeznaczyć. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Szeląg.

Pan radny Szeląg, - Mam kilka spraw. Wczoraj wieczorem odwiedziła mnie pani Szczypińska i pani Kordyka, bo zostały zaatakowane przez psy. Oczywiście tu jest uchwała o ratowaniu to trzeba natychmiast podjąć, bo nas zagryzą. Trzeba to załatwić, bo inne gminy ładnie to załatwiają i to im wychodzi. Jak ja wiem, że wynajmują lekarzy czy coś tam ... . Jest odpłatność, wyłapują, a co potem się dzieje no to trudno. W każdym bądź razie psy znikają z gminy. U nas nie. Wczoraj podpisywałem zbiorowy protest te tiry co jeżdżą i to daliśmy słowo mieszkańcom, że spotkamy się z Wojewodą, z odpowiedzialnymi za drogi, z panem Bokwą i to od stycznia pan Kwapiński i pan Fijałkowski to postulowali i nie spotykamy się i nic nie robimy w tym temacie. Nie wiem jak zdesperowani ludzie wyjdą na te ulice, nie wiem ... . Może takiej zawieruchy trochę by sie zdało, nie wiem, może te media by poruszyły temat. Pani Religa z ul. Piekarniczej - tam jest rów melioracyjny i ją zalewa woda. Przepraszam z ul. Żeromskiego, mylą mi się czasami te ulice. Tam żeby ktoś poszedł i przyjrzał się temu tematowi, nie wiem czy ktoś z gospodarki komunalnej czy inny. Chodzi mi jeszcze o decyzję Starostwa i pani dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych, które nadali imię Brunona Jasińskiego zdjęte zostało bez naszego zapytania co my mamy na ten temat powiedzieć. W ogóle tak nas

zlekceważyli, że samo to, że nie poinformowali nas o tym. To jest jakieś lekceważenie Wójta, Rady. I to nie przystoi. Po resztą mam tu taki plakat a my się wstydzimy tego Brunona. Przepraszam tu mi przysłał Marek Mądry z Gdańska, wszyscy go znacie i nasz Bruno Jasiński jest znany w całej Polsce. Można się zapoznać z tym plakatem. Jestem dumny, że jestem Klimontowiakiem, a my żeśmy go zbrukali, zdeptali. I piękne Brunonalia się tu u nas odbywają. Tyle wnoszą dla dzieci, dla młodzieży i ich nie popieramy tych Brunonaliów. Jak te dzieciaki biorą te lekcje, z tymi aktorami czy coś. Czy widzimy ich pijanych ?. Czy chodzą tak jak na tych Jackach z błędnym wzrokiem, jakimś opętanym ?. Nie widzimy, tylko jakaś kultura jest. I tą kulturę chcemy wyrzucić a proponujemy Jacka. No oczywiście dochód może jest większy, ale kultura masowa do kultury wyższej się nijako nie ma. Dlatego to mnie bulwersuje, że mamy takiego rodzynka i nie potrafimy wykorzystać. Żenujące to jest panie Wójcie. Tego tematu nie zostawię tak lekko. Tu jeszcze miałem postulat - Brunona można było zostawić, a przecież dom pielgrzyma piękny powstaje i nie można go nazwać świętą Ledóchowską ?. I by było bez kłopotu, bez przepychanek. Można to było jakoś wcześniej dogadać. A jeszcze chodzi o zmiany porządkowe, żeby na przyszłą sesję wprowadzić zmiany. Zamiast po punkcie 3 "Przyjęcie protokołu", żeby jeszcze Wójt mógł na temat tego co my zgłosimy wypowiedział się na sesji. Na przykład jak zgłaszam rów melioracyjny Wójt mówi - zanotowałem. A ja chcę sprawdzić co zrobił w tym temacie. I wtedy powie - ja nic nie zrobiłem - no to go jeszcze raz .... .

Pan radny Rębacz, - Ale jest tu punkt "sprawozdanie Wójta Gminy w okresie między sesyjnym" w porządku pod koniec sesji.

Pan radny Szeląg, - Tak, ale to się rozmywa. Żeby te moje na przykład postulaty trafiały nie w ten punkt. Niedobrze. Ja o przypilnuję i zobaczymy czy Wójt będzie się wywiązywał z tego, bo zauważyłem, że to co zgłosimy to już to przepada, potem się to zapomina, kołuje się, nawraca się. Ja lubię jak sprawy są załatwiane od ręki i z tego Wójt powinien sie wywiązywać. Jeszcze pytam wszystkich - czy wiecie co to jest rewitalizacja i ile żeśmy w to wpompowali pieniędzy ?. Bo wpompować pieniądze to nie jest sztuka, ale żeby tam coś się działo. Rewitalizacja to jest nowe życie, musi coś sie dziać, musi przynosić dochody, musi to tętnić życiem. My mamy taki plan, żeby tylko wpompować pieniądze. Ładnie zrobić chodniki, ładny rynek, ale, żeby na tym rynku tętniło życie. Tak samo i kultura. Kto powołał komisję, żeby tę rewitalizację na przykład wprowadzić w życie ?. Że nie tylko wpompować pieniądze i siąść i spłacać kredyt, ale żeby ta rewitalizacja przyniosła coś ...

Pan radny Rębacz, - Ale, ta rewitalizacja jest w trakcie dopiero.

Pan radny Szeląg, - Ale co mamy jakiś plan ? To co zrobimy i dopiero będziemy się zastanawiać co tam ma być ?. Nie, my powinniśmy mieć wcześniej plan zagospodarowania, wykorzystania tych pieniędzy, żeby te pieniądze wpompowane przynosiły zysk gminie. My jakoś nie mamy pomysłu jak to zrobić. Siądźmy, tu proponowałbym nawet, żeby taką komisję nawet powołać do wdrażania tych reform rewitalizacji. To jest mój wniosek, żeby powołać komisję panie Przewodniczący.

Pan radny Rębacz, - Panie Mirku rewitalizacja to jest odnowienie, odtworzenie, przywrócenie poprzedniego kształtu.

Pan radny Szeląg, - Naukowcy co mówią o rewitalizacji ?. Rewitalizacja to jest życie, wtłoczenie życia nowego, nie odnowienie starego panie Przewodniczący. Rewitalizacja to nie jest odnowa życia. Wybudujemy tak jak kiedyś było i tam nic się nie dzieje. Nie, tam musi trwać życie kulturalne jakieś, społeczne. Na tym polega rewitalizacji.

Pan radny Rębacz, - To społeczeństwo niech sobie to życie jakieś tam tworzy.

Pa radny Szeląg, - My jako radni powinniśmy mieć jakieś plany zagospodarowania, jakieś .... . To trzeba wdrożyć w życie. Dlatego proponuję, żeby powstała komisja do wdrażania reform i właśnie tych nowych trendów. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Kto z Państwa ?. Pan Kawecki proszę.

Pan radny Kawecki, - W imieniu rodziców chciałbym zapytać kto będzie woził te dzieci z Kępia do Gimnazjum do Klimontowa. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Proszę pan Fijałkowski.

Pan radny Fijałkowski, - Wprawdzie pan Mirek powiedział na ten temat, na który ja chcę coś powiedzieć, ale nie postawił pytania do pana Wójta. A moje pytanie by było takie. Co zrobiono pod tym kątem co myśmy stawiali kiedyś z panem Mirkiem Kwapińskim wnioski, żeby zwołać spotkanie z przedstawicielami Zarządu Wojewódzkiego Dróg, policji i innych. Prosiłem również pana Wójta, żeby wpłynąć na ograniczenie prędkości przy tej ul. Krakowskiej i przeważnie tutaj ul. Kościelnej. Jadą z góry, na pewno 80 km/h na moje oko, a jest tam ograniczenie do 40 km/h. Policjantów żadnych ja nie widzę, jak wytnie któryś zza zakrętu na motorze to jedzie na pewno 120 - 140 km/h i nie ma żadnego w tym kierunku działania. I fakt jest, że są pewne działania odnośnie tej sprawy, bo ja również wczoraj podpisywałem listę i włączam się w tą sprawę co społeczeństwo chce zrobić. A myślę, że będziemy bardzo często blokować tę drogę. Ja nie widzę innego rozwiązania jak obwodnica. O tym mówiłem już od dawna. Powtarzam i będę mówił. Nie ma innej możliwości. Autostrady są budowane, samochodów coraz to więcej, ja kiedyś to powiedziałem, że jeździ przez ten ciąg ulic około 600 na dzień, a teraz myślę, że przynajmniej i 1200 albo i więcej, bo jak ja jadę samochodem od Klimontowa do Jurkowic to mijam ich 15. Raz naliczyłem 22. No to co pół minuty jedzie samochód ciężarowy o nośności 40 ton. Jest nie możliwe, żeby tu społeczeństwo wytrzymało. Społeczeństwo szczególnie mieszkających w ciągu tych ulic, ale myślę, że jest to uciążliwe również dla wszystkich ludzi mieszkających nie tylko w Klimontowie, ale i w gminie, bo przecież oni bywają często w Klimontowie. Dziękuję bardzo.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Frejlich proszę.

Pan radny Frejlich, - Mam kilka pytań. Panie Wójcie chciałbym spytać czy w ogóle jest w planie robienie tych dróg, które były na jesieni a podane do przetargu, praktycznie po przetargu. Czy coś w tym temacie się robi. A mnie w szczególności

chodzi o drogę Rybnica, Byszówka, Szymanowice Dolne. Te Szymanowice Dolne, i ta Byszówka faktycznie tak wyleciały. Ktoś zrobił projekt, nie na swojej drodze, w środku stoi wodociąg, hydrant. Tak zostało dwa lata i pewnie tak będziemy mieć dalej. Jeśli by dało radę oczyszczenie rowów w Szymanowicach Dolnych i Górnych, bo tam po tych deszczach to faktycznie ludzie w tych Szymanowicach Dolnych topią się. Jest zrobiony ładny plac koło boźnicy, jest zrobiona ładna ulica i co z tego ?.Było, i do dzisiejsza jest, praktycznie ta kostka przyjmuje ... . To jest jakiś prywatny, może nie prywatny, a publiczny szalet, bo jest z tyłu postawiony TOJ TOJ i nikt tam nie idzie, tylko od razu na ulicę. Jakieś władze, czy policję to uczulić na to, bo piją trzeba szczerze powiedzieć publicznie do późnych godzin nocnych, nawet do pierwszej, drugiej i potem gdzie wyjdzie to swoje potrzeby załatwia. Przyjdzie 1 wrzesień, będą szły dzieci i co ?. Będą patrzeć ?. Niestety taka jest prawda. Smród niesamowity. I jeszcze jedna sprawa. Ja już zgłaszałem to parę razy u pana Kiliańskiego. Wydane zostało pozwolenie na przejazd 40 ton przez Zagaje do prywatnej posesji. Gość nawiózł może 200 samochodów. Ograniczenie jest do 8 ton. Jeździł, akurat w tym czasie ja byłem w gminie, nawet raz mnie chciał przejechać jeden z kierowców. Ledwie uskoczyłem. Przy drugim stanąłem i mówię - niech mnie strzeli, ale drugi wyhamował, bo tak to było niestety. Mam świadków. 40 ton. 32 stopnie ciepła w południe, 50 stopni asfalt i gość jedzie 40 ton, obraca 15 - 16 razy dziennie. Pan Wójt przejedzie , zobaczy co jest zrobione. I prosiłbym Komisję Rolną, żeby przejechać i zobaczyć jakie straty powstały na tej drodze i sporządzić odpowiedni protokół. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Borycki proszę.

Pan radny Borycki, - Chciałbym podziękować starej i obecnej Radzie za takie szybkie wykonanie drogi Konary w kierunku Kujaw. Komisja co objeździła drogę i te usterki, które tam były to te usterki zostały już zrealizowane i prosiłbym o dokończenie tych barier, o które pisaliśmy z sołtysem i droga byłaby już odpowiednia. Mieszkańcy byliby zadowoleni. I drogi bieżące do remontu tak jak zgłaszałem już. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Szeląg.

Pan radny Szeląg, - Jak nieraz studiuję mapy, szlaki turystyczne to nie mogę Klimontowa znaleźć. Koprzywnica jest taka tłusta, ładna, a Klimontowa nie mogę znaleźć. Panie Wójcie trzeba coś z tym zrobić.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Frejlich.

Pan radny Frejlich, - Panie Wójcie jeszcze jeden temat, bo tam jak były czyszczone rowy koło lasu, Grabowiec, Nowa Wieś, to ziemia była wywożona do lasu. Wszystko w porządku, tylko że tam na górze mieszkają ludzie. To było tak nawiezione. Ładnie, bo to jest poszerzone, tylko że jak przyjdzie deszcz to samochody chciały wpaść tam, do tej studni. Tam jest ze 4 metry. Tam trzeba jakiego materiału jakiegoś grubszego, żeby te koła się trzymały.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Pawlik.

Pan radny Pawlik, - W imieniu mieszkańców Wilkowic i Ossolina wystosowali pismo do Zarządu Dróg Powiatowych w Sandomierzu w celu oznakowania miejscowości Wilkowice i Ossolin. Dyrektor Zarządu Dróg przysłał, że wykonają oznakowanie, ale niech samorząd gminny dołoży. W ciągu tygodnia była 3 razy karetka, inny kierowca i nie wiedział gdzie dojechać. Następna spraw - dowiezienie materiału na drogi gminne do Wilkowic, Goźlic i udrożnienie rowu w Goźlicach. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Kto z Państwa jeszcze ?. Nie widzę. Przechodzimy do kolejnego punktu.

Do punktu 5 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo podjęcia takiej uchwały wymaga ustawa o finansach publicznych. Jest tu przygotowany projekt i pozwolę sobie go odczytać.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu gminy Klimontów oraz informacji o kształtowaniu się wieloletniej prognozy finansowej Gminy Klimontów za I półrocze roku budżetowego.

Po odczytaniu projektu uchwały zapytał, - Czy macie Państwo uwagi do uchwały ?. Nie widzę, zatem poddaję uchwałę pod głosowanie. Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ?. 13. Uchwała została podjęta jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Uchwała Nr IX/65/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 6 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo również ta uchwała tutaj, generalnie podstawa prawna mówi, że ta ustawa o finansach publicznych jak gdyby wymaga takiej uchwały. Poproszę przewodniczącego Komisji Budżetowej o odczytanie tej uchwały.

Pan radny Lipiec odczytał projekt uchwały w sprawie szczegółowych zasad i trybu umarzania, odraczania lub rozkładania na raty zapłaty należności pieniężnych, mających charakter cywilnoprawny a także wskazania organów i osób do tego upoważnionych.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję panu przewodniczącemu. Zapytam jeszcze o opinie Komisje. Jaka jest opinia ?.

Pan radny Lipiec, - Komisja Budżetowa pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pani radna Michta, - Komisja Rolna pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pani radna Gajewska, - Komisja Spraw Społecznych pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Czy są uwagi do projektu uchwały ?. Pan Szeląg

proszę.

Pan radny Szeląg, - Jest taka uchwała i bardzo dobrze, ale czy w drugą stronę jest ?. Chodzi mi o to czy jest jakaś uchwała o ściąganiu należności ?. Jak jest w jedną stronę uchwała to i w drugą powinna być, żeby można było ściągnąć skutecznie. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Poproszę panią Skarbnik, żeby powiedziała jak to się robi w drugą stronę.

Pani Sobolewska, Skarbnik Gminy, - Podjęta jest uchwała o umarzaniu rozkładaniu na raty, ale w drugą stronę jeżeli ktoś ma zaległości czy to z podatków, czy to z czynszu wtedy wysyłane jest upomnienie jedno, drugie. Później sprawa trafia do komornika. Jeżeli ktoś nie ma żadnych dochodów jest nieściągalność. Gmina jest obciążona kosztami egzekucyjnymi. No niestety, sprawa tkwi w miejscu i nic nie można z tym zrobić. Chcę powiedzieć, że nasz referat, nasze dziewczyny wywiązują się z tego obowiązku i na bieżąco są wysyłane upomnienia do Urzędu Skarbowego o koszty egzekucyjne. Za śmieci zaległości nas nie dotyczą, egzekucję prowadzi Zakład Gospodarki Komunalnej.

Pan radny Szeląg, - Rozumiem, że podatek rolny można ściągnąć zaległości.

Pani Skarbnik Sobolewska, - Wysyłane są tytuły egzekucyjne do Urzędu Skarbowego, ale jeżeli ktoś nie ma żadnych dochodów no to niestety wszystko tkwi w miejscu, ale ściągalność jest duża na chwilę obecną.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję pani Skarbnik za wyjaśnienie. Poddaję uchwałę pod głosowanie. Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ?. 13. Dziękuję. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr IX/66/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 7 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Klimontów na lata 2011 - 2021.

Po odczytaniu uchwały pan radny Rębacz zapytał, - Czy są uwagi do projektu uchwały ?. Nie widzę. Proszę o opinie Komisje.

Pan radny Lipiec, - Komisja Budżetowa nie wniosła uwag do projektu uchwały.

Pani radna Michta - Komisja Rolna także nie miała uwag.

Pani radna Gajewska, - Komisja Spraw Społecznych nie ma uwag.

Pan radny Rębacz, - Zatem poddaję uchwałę pod głosowanie. Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ?. 13. Dziękuję. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr IX/67/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 8 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Temat był omawiany na Komisjach. Przeczytam może uchwałę, a potem zapytam Komisje o opinie.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie gminy na 2011 r. A następnie poprosił Komisje o opinie na temat proponowanych zmian.

Pan radny Lipiec, - Komisja Budżetowa pozytywnie opiniuje projekt uchwały i proponowane zmiany.

Pani radna Michta - Komisja Rolna również pozytywnie opiniuje zmiany.

Pani radna Gajewska, - Komisja Spraw Społecznych pozytywnie opiniuje zmiany.

Pan radny Rębacz, - Poddaję uchwałę pod głosowanie. Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ?. 13. Dziękuję. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr IX/68/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 9 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej na rzecz Powiatu Sandomierskiego.

Pan radny Rębacz, - Czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały ?. Proszę bardzo.

Pani radna Gajewska, - Chciałam zwrócić się do naszych radnych powiatowych i zapytać się co z trzecim etapem ?. Na jakim jest to etapie ?. Czy w dalszym ciągu jesteśmy na liście rezerwowej, czy to coś drgnęło ten trzeci etap drogi Obrazów - Klimontów ?. Brakuje 3 km. Droga jest bardzo ładna, ale żałośnie wygląda właśnie od Dziewkowa, okolic Węgrc do Klimontowa. Żałośnie to wygląda. Także chciałabym taka informację jeszcze przed głosowaniem uzyskać. Co z trzecim etapem ?.

Pani radna Gajewska, - Dziękuję. Pan Lipiec.

Pan radny Lipiec, - Podobnie jak koleżanka pani Ewa Gajewska chciałem się zapytać, bo my tak 100 000 zł dajemy, 118 000 zł, 200 000 zł, a tu sołtysi, radni zgłaszają, że nie ma ani jednego samochodu grysu czy rumoszu na drogi gminne wysypane. Czy naszą gminę będzie tak stać finansować i dofinansowywać powiat, a drogi gminne tak jak to było na przykładzie Ułanowic i mojego okręgu, czy jak zgłasza pan Bogdan Pawlik - błoto w kolana jest na drodze gminnej, a gdzie indziej robimy kostki brukowe i autostrady.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Wójt Przybylski za chwilę się tu pokaże i wyjaśni. Szanowni Państwo wiem, że były jakieś tam uzgodnienia, ustalenia. Widocznie tam nie wiem czy tam źle oszacowano tam ten etap i jest prośba o wyrównanie tych pieniędzy. Czy za to starostwo tam się deklarowało, że nie będzie chciało dofinansowań na jakieś tam inne odcinki dróg. Poproszę pana Wójta może o ...

Pani radna Gajewska, - Panie Przewodniczący ja prosiłam radnych powiatowych o wyjaśnienie.

Pan radny Rębacz, - No to proszę panów radnych powiatowych.

Pan Galata, radny powiatowy, - Jeśli chodzi o drogi powiatowe na razie na dzień dzisiejszy gmina Klimontów nie dokładała pieniędzy do dróg powiatowych, a robione były Nawodzice, Rybnica. Te 118 000 zł zostało. Oczywiście nie będę mówił czy to pomyłka była, czy nie pomyłka, ale gmina Obrazów dopłaca 300 000 zł, a gmina Klimontów 118 000 zł. Współpraca między gminą a powiatem musi być. Na dzień dzisiejszy drogi powiatowe będą robione jeśli będzie współpraca miedzy Urzędem Gminy a Starostwem.

Pani radna Gajewska, - Panie Leszku, ale nikt nie neguje współpracy. Ja się pytam o trzeci etap. Czy będzie, czy nie ?.

Pan Galata, - Jest na drugim miejscu listy rezerwowej.

Pan radny Rębacz, - Czy Komisje mają uwagi ?. Jaka jest opinia Komisji ?.

Pan radny Lipiec, - Komisja Budżetowa pozytywnie opiniuje.

Pani radna Michta - Komisja Rolna również pozytywnie opiniuje.

Pani radna Gajewska, - Komisja Spraw Społecznych pozytywnie opiniuje.

Pan radny Rębacz, - Poddaję uchwałę pod głosowanie. Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ?. 12. Kto jest przeciwny ?. Nie widzę. Kto się wstrzymał?. 1. Dziękuję. Uchwała została podjęta jednogłośnie.

Uchwała Nr IX/69/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 10 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Przechodzimy do kolejnego punktu "Wybór ławnika do Sądu Rejonowego w Sandomierzu". Tu głosowanie jest tajne, więc zrobimy chwilę przerwy, żeby to technicznie rozwiązać. Zaprosiliśmy kandydatów na ławników na sesję. Witam panie, witam pana. Są zgłoszone trzy osoby - dwie panie i jeden pan. Pani Kos Lidia, pani Teresa Kilarska i pan Marcin Adamczak, sołtys z Beradza. Szanowni Państwo wybieramy jednego ławnika w związku z tym, że kandydaci na ławników nie wyrazili czy mają uprawnienia do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy. Myśmy tu sądu pytali i możemy wybrać tylko jednego ławnika do Sądu Rejonowego. Ponieważ głosowanie w tej sprawie jest głosowaniem tajnym powołamy najpierw komisję skrutacyjną, która przeprowadzi wybory, wypełni odpowiednie dokumenty i przedstawi Radzie wynik głosowania. Zatem proszę Państwa proszę zgłaszać radnych. Proszę bardzo pani Gajewska.

Pani radna Gajewska, - Zgłaszałam kandydaturę pana Kaweckiego do komisji skrutacyjnej.

Pan radny Rębacz, - Wyraża pan Kawecki zgodę ?.

Pan radny Kawecki, - Tak.

Pan radny Lipiec, - Zgłaszam pana Mirosława Szeląga.

Pan radny Szeląg, - Nie wyrażam zgody.

Pan radny Borycki, - Zgłaszam pana Lipca Piotra.

Pan radny Rębacz, - Czy pan Lipiec wyraża zgodę ?.

Pan radny Lipiec, - Tak.

Pan radny Rębacz, - Jeszcze jedną osobę proszę zgłosić.

Pan radny Borycki, - Zgłaszam panią Edytę Michta.

Pan radny Rębacz, - Czy pani Michta wyraża zgodę ?.

Pani radna Michta - Tak.

Pan radny Rębacz, - Kto z Państwa jest za powołaniem komisji skrutacyjnej ?. Za: 9. Kto jest przeciwny ?. nie widzę. Kto sie wstrzymał ?. 3. Komisja skrutacyjna została powołana. Szanowni Państwo jeżeli chodzi jeszcze w tej kwestii, to był powołany zespół do zaopiniowania kandydatów na ławników w skaldzie : Mirosław Szeląg, Stanisław Kawecki, Henryk Kozioł. Przedstawili oni tutaj opinię swoją. Poproszę pana Szeląga o przedstawienie protokołu z posiedzenia tego zespołu. W tym czasie prosimy komisję skrutacyjną o ukonstytuowanie się, proszę pobrać od pani Ireny odpowiednie dokumenty i przeprowadzić głosowanie. Poproszę pana Mirka Szeląga o odczytanie protokołu z posiedzenia zespołu do zaopiniowania kandydatów na ławników. Proszę bardzo.

Pan radny Szeląg odczytał - *"Protokół z posiedzenia zespołu do zaopiniowania kandydatów na ławnikówodbytego w dniu 19 sierpnia 2011 r. Posiedzenie odbyło się w sali Urzędu Gminy przy ul. Krakowskiej. Zespół do zaopiniowania kandydatów na ławników w składzie:*

1. *Mirosław Szeląg*
2. *Stanisław Kawecki*
3. *Henryk Kozioł*

jak lista obecności stanowiąca załącznik do niniejszego protokołu przygotował opinię o zgłoszonych kandydatach na ławników, w tym o spełnianiu przez nich warunków określonych w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.).Na przewodniczącego zespołu wybrano Pana Mirosława Szeląga.

Zespół stwierdził co następuje:

Pismem z dnia 16.05.2011 r. znak: Adm-0110-5/11 Prezes Sądu Okręgowego w Kielcach określił, że Rada Gminy w Klimontowie winna wybrać na kadencję 2012-2015 dwóch ławników do Sądu Rejonowego w Sandomierzu, w tym jednego do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy. Termin zgłaszania kandydatów na ławników upłynął 30 czerwca 2011 r. Stosowna informacja o terminie zgłaszania

kandydatów na ławników i wymaganych dokumentach została zamieszczona w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Klimontów. W ustawowym terminie zgłoszono 3 kandydatów, tj:

1. *Pani Lidia Kos zam. Górki - zgłoszona przez Prezesa Sądu Rejonowego w Sandomierzu,*
2. *Pani Teresa Kilarska zam. Klimontów - zgłoszona przez 50 obywateli mających czynne prawo wyborcze, zamieszkujących stale na terenie gminy Klimontów,*
3. *Pan Marcin Adamczak zam. Beradz - zgłoszony przez 50 obywateli mających czynne prawo wyborcze, zamieszkujących stale na terenie gminy Klimontów.*

Zgłoszenia kandydatów na ławników dokonano na karcie zgłoszenia określonej rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 czerwca 2011 r. w sprawie sposobu postępowania z dokumentami złożonymi radom gmin przy zgłaszaniu kandydatów na ławników oraz wzoru karty zgłoszenia.

Żaden z kandydatów nie zaznaczył w karcie zgłoszenia, że wykazuje szczególną znajomość spraw pracowniczych co jest warunkiem koniecznym, wynikającym z ustawy, do wybrania osoby na ławnika do orzekania w sprawach z zakres prawa pracy. W związku z powyższym Rada Gminy jest władna wybrać jednego ławnika do Sądu Rejonowego w Sandomierzu.

Każdy kandydat do zgłoszenia dołączył:

1. *dwa zdjęcia, zgodnie z wymaganiami stosowanymi przy składaniu wniosku o wydanie dowodu osobistego,*
2. *informację z Krajowego Rejestru Karnego o niekaralności,*
3. *oświadczenie, że nie jest prowadzone przeciwko niemu postępowanie o przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub przestępstwo skarbowe,*
4. *oświadczenie, że nie jest lub nie był pozbawiony władzy rodzicielskiej, a także że władza rodzicielska nie została mu ograniczona ani zawieszona,*
5. *zaświadczenie lekarskie stwierdzające brak przeciskań do wykonywania funkcji ławnika.*

Nadto zasięgnięto informacji o kandydatach od Wojewódzkiego Komendanta Policji w Kielcach, który pismem z dnia 01.08.2011 r. znak: OIN-AK-5604/52/2011, OIN-AK-5604/53/2011 i OIN-AK-5604/54/2011 poinformował, iż kandydaci na ławników nie figurują w policyjnych systemach informatycznych.

<u>Wnioski zespołu:</u>

Zgłoszeni kandydaci na ławników spełniają warunki określone w ustawie z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.) z wyjątkiem art. 158 § 3, tj. nie spełniają wymogu do wyboru ich na ławnika do orzekania w sprawach z zakresu prawa pracy.

Zespół proponuje zaprosić osoby kandydujące na ławnika na najbliższą sesję Rady, na której Rada wybierze ławnika celem zaprezentowania swojej kandydatury.

Na tym posiedzenie zakończono i podpisano. "

Pan radny Rębacz, - Dziękuję bardzo. Proszę Państwa na czas głosowania zarządzimy przerwę w obradach. Szanowni Państwo skoro wybieramy jednego kandydata, jest to głosowanie tajne zwykłą większością czyli należałoby skreślić dwie osoby, natomiast pozostawienie jednej. Przy każdym kandydacie jest "za", "przeciw", "wstrzymuję się". Czyli tutaj odpowiedni krzyżyk wstawiamy. Jak za to "za", jak przeciw to "przeciw", jak wstrzymuję się to "wstrzymuję się". Ja tłumaczę w tej chwili głosowanie. Zostawiamy jedną osobę.

Pani radna Michta, - Na jedną osobę głosujemy.

Pan radny Rębacz, - Tak. Głosujemy stawiając znak "x" w okienku "za" przy nazwisku kandydata, którego wybieramy. Proszę teraz kandydatów o przedstawienie się. Proszę pani Lidia Kos.

Pani Kos, - Dzień dobry. Nazywam się Lidia Kos. Pełnię funkcję ławnika przez dwie kadencje czyli przez 8 lat. Najpierw byłam w sądzie do spraw wykroczeń, teraz jestem w sądzie do spraw rodzinnych. Myślę, że bardzo dobrze wywiązuję się z tej funkcji skoro sąd wyznaczył mnie na dalszą kadencję jeżeli tutaj zostanę wybrana. Myślę, że nie jest tak źle. Dziękuję bardzo.

Pani Kilarska, - Nazywam się Teresa Kilarska. Urodzona jestem w Sandomierzu. Mieszkam od urodzenia w Klimontowie. Jestem osobą lubiącą działać społecznie. Kandydowałam do Rady Gminy też z hasłem - radny jako społecznik. I myślę, że będę godnie reprezentować naszą gminę w sądzie. Bardzo proszę o poparcie. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję bardzo. Proszę komisję skrutacyjną o rozdanie kart i przeprowadzenie głosowania. Ogłaszam 10 minut przerwy w obradach sesji.

Komisja skrutacyjna rozprowadziła karty do głosowania wśród radnych. Następnie przeprowadziła głosowanie: zebrała karty, ustaliła wyniki i spisała protokół ze swoich czynności.

Po przerwie pan radny Rębacz - Wznawiam obrady sesji po przerwie i proszę przewodniczącego komisji skrutacyjnej o przedstawienie wyników głosowania. Proszę bardzo.

Pan radny Kawecki, przewodniczący komisji skrutacyjnej przedstawił wyniki głosowania - *"Protokół z obliczenia głosów oddanych w głosowaniu w wyborach ławnika do Sądu Rejonowego w Sandomierzu sporządzony na sesji w dniu 25 sierpnia 2011 r. Komisja Skrutacyjna w składzie: 1.Stanisław Kawecki – jako* przewodniczący, *2.Piotr Lipiec – jako członek, 3.Edyta Michta – jako członek po wyjęciu kart z urny i ich przeliczeniu stwierdza, co następuje:*

1.Liczba radnych Rady Gminy Klimontów obecnych na sesji uprawnionych do głosowania 13.

2.Na ławnika zgłoszono kandydatury : Pani Lidii Kos, Pani Teresy Kilarskiej i

Pana Marcina Adamczaka.
3.Liczba radnych, którym wydano karty do głosowania : 13.
4.Liczba kart wyjętych z urny: 13.
5.Uwagi o przypuszczalnej przyczynie różnicy pomiędzy liczbą z pkt. 3 i pkt. 4 : --
6.Liczba głosów nieważnych: --
7.Liczba głosów ważnych: 13.

***8**.Liczba głosów ważnie oddanych za wyborem poszczególnych kandydatów:*
1).Lidia Kos liczba głosów za .6 , przeciw --,
wstrzymało się --
2).Teresa Kilarska liczba głosów za 1 , przeciw --,
wstrzymało się --
3).Marcin Adamczak liczba głosów za 6 , przeciw --,
wstrzymało się .--.

Zgodnie z art. 160 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.) Rada Gminy wybiera ławników w glosowaniu tajnym.
Wobec powyższego Komisja Skrutacyjna stwierdza, że istnieje konieczność drugiego głosowania ze względu na otrzymaną równą liczbę głosów przez dwóch kandydatów.
Na tym protokół zakończono i podpisano." Proszę Państwa teraz musimy ponownie głosować i jak to będzie wyglądało ?. Każdy otrzyma kartę do głosowania z dwoma nazwiskami z tych osób, które przeszły o tzw. drugiej tury ze względu na to że była równa liczba głosów. Ci, którzy otrzymają karty skreślają jedną osobę, żeby było zrozumiałe. Skreślamy jedną osobę, jedną zostawiamy. Nie stawiamy żadnych krzyżyków, ani nic.
Pani radna Gajewska, - Mam rozumieć, że ta osoba nieskreślona ... ,głosujemy na tę osobę nieskreśloną. Głosujemy na tego, którego nie skreślimy.

Pan radny Rębacz, - Proszę Państwa wybieramy po prostu z dwóch osób jedną. Jedną której nie chcemy - skreślamy, a którą chcemy - zostawiamy, żeby była jasność. Są przygotowane karty do głosowania i proszę komisję skrutacyjną o przeliczenie, rozdanie kart do głosowania. Przejdziemy do ponownego głosowania na ławnika do Sądu Rejonowego w Sandomierzu.

Komisja skrutacyjna po przeliczeniu rozprowadziła wśród radnych karty do głosowania, następnie je zebrała i ustaliła wyniki.

Pan radny Rębacz, - Proszę przewodniczącego komisji skrutacyjnej o przedstawienie wyników głosowania.
Pan radny Kawecki, odczytał, - "*Protokół z obliczenia głosów oddanych w głosowaniu w wyborach ławnika do Sądu Rejonowego w Sandomierzu sporządzony na sesji w dniu 25 sierpnia 2011 r. Komisja Skrutacyjna w składzie: Stanisław Kawecki – jako przewodniczący, Lipiec Piotr – jako członek, Michta Edyta – jako członek po wyjęciu kart z urny i ich przeliczeniu stwierdza, co następuje:*

1.Liczba radnych Rady Gminy Klimontów obecnych na sesji uprawnionych do głosowania :13 .

2.Na ławnika zgłoszono kandydatury : Pani Lidii Kos, Pana Marcina Adamczaka.
3.Liczba radnych, którym wydano karty do głosowania : 13.
4.Liczba kart wyjętych z urny: 13.
5.Uwagi o przypuszczalnej przyczynie różnicy pomiędzy liczbą z pkt. 3 i pkt. 4 : --
6.Liczba głosów nieważnych: 1.
7.Liczba głosów ważnych: 12.

8.Liczba głosów ważnie oddanych za wyborem poszczególnych kandydatów:

1).Lidia Kos	*liczba głosów*	*za 5, przeciw --,*
		wstrzymało się --.
2).Marcin Adamczak	*liczba głosów*	*za 7, przeciw --,*
		wstrzymało się --.

Zgodnie z art. 160 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. Nr 98, poz. 1070 z późn. zm.) Rada Gminy wybiera ławników w glosowaniu tajnym.
Wobec powyższego Komisja Skrutacyjna stwierdza, że Rada Gminy na ławnika do Sądu Rejonowego w Sandomierzu wybrała Pana Marcina Adamczaka.
Ponadto Komisja stwierdza, że podczas głosowania zaszły/nie zaszły następujące okoliczności, które mogły mieć wpływ na ważność głosowania: --.
Na tym protokół zakończono i podpisano."

Pan radny Rębacz, - Dziękuję komisji skrutacyjnej za przeprowadzenie wyborów i gratuluję wybranemu. Szanowni Państwo przeczytam uchwałę.

Pan radny Rębacz odczytał uchwałę w sprawie wyboru ławnika do Sądu Rejonowego w Sandomierzu, a następnie poddał ją pod głosowanie.

Pan radny Rębacz, - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały proszę bardzo ?. 13. Dziękuję. Uchwała została podjęta.

Uchwała Nr IX/70/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 11 porządku obrad sesji

Pa radny Rębacz, - Proszę przewodniczącą Komisji Spraw Społecznych o przeczytanie uchwały.

Pani radna Gajewska przeczytała projekt uchwały w sprawie wyłapywania bezdomnych zwierząt na terenie Gminy Klimontów. Po odczytaniu projektu uchwały pani radna powiedziała.

Pani radna Gajewska, - Korzystając, że mam głos chciałam zgłosić wniosek w imieniu Komisji Spraw Społecznych, żeby w do § 4 dopisać ustęp 3 o takiej treści, że podmiot, z którym gmina zawarła umowę informuje pracownika gminy, który się tym zajmuje, że zwierzę zostało dostarczone do schroniska. Czytałam ostatnio nawet w prasie, że znaleziono trzy psy przywiązane sznurkiem w lesie. Psy były wygłodzone i najprawdopodobniej zrobił to lekarz, który wyłapał w gminie psy i nie zawiózł do schroniska, tylko zostawił w lesie na pastwę. Uważam, że to jest nieludzkie i powinien być taki zapis w uchwale, żeby właśnie zmobilizować podmiot do

informowania gdzie ten pies został dostarczony. Dziękuję.

Pani Skarbnik Sobolewska, - A czy ktoś się zastanowił ile to będzie kosztować ?.

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo czy w kwestii tutaj uchwały wniosek Komisji będziemy głosować ?. Pan Szeląg proszę.

Pan radny Szeląg, - Tu napisane jest, że 21 dni przed łapaniem. Albo szczepimy i będzie wiadomo czyj to jest pies albo łapiemy ale nie powiadamiamy, bo to nie będzie miało sensu jak jest 30 psów w domu i chowają.

Pan radny Rębacz, - Proszę Państwa jeśli chodzi o koszty to te koszty będą bardzo duże. Bardziej się płaci od psa: schronisko, lekarzy, niż od ludzi bezdomnych. To jest przesada gruba i bardzo gruba moim zdaniem. Proszę Państwa będąc na Związku Ekologicznym w Baćkowicach jest taka chęć, żeby budować schronisko w Jańczycach koło wysypiska śmieci. Generalnie optują za tym burmistrzowie Sandomierza, Opatowa, bo oni mają największe problemy z psami. Podany tam nam był wykaz tych psów bezdomnych, które latają. Tak się złożyło, że nasza gmina albo to bardo solidnie zrobiła i szczerze, bo podała 86 chyba psów, co inne gminy podawały jednego. Baćkowice na przykład podawały, że mają jednego psa. I proszę Państwa jeżeli by nam przyszło finansować, ja tam w ogóle protestowałem na tym spotkaniu i zbieram jakąś większość tam przewodniczących rad, wójtów, żeby się od tego oganiać, bo proszę Państwa budowa tego schroniska będzie kosztowała około 4 000 000 zł dla psów. Czy my nie mamy innych rzeczy ?. I my z podaniem liczby 86 psów to będziemy partycypować może w połowie budowy tego schroniska, czyli ja z Wójtem Bieniem tam się umawialiśmy, żeby temat tam odganiać, żeby to nie powstawało. 7 zł kosztuje dzienne wyżywienie pieska. Opieka lekarska, lekarz, wszystkie historie - no bzdura jakaś totalna. Nie wiem. Obliguje nas ustawa, że musimy tę uchwałę podjąć, ale wykonując ja tak rzetelnie do końca przy tych ilościach psów co mamy, to nie wiem czy pani Skarbnik znajdzie takie pieniądze na pieski. Plaga to jest, i jest problem tych psów. Kiedyś to rozwiązywano inaczej. Nazywał się szlachtus czy jakoś tam, pan Bitner się nazywał czy jakoś tam i on te sprawy załatwiał. Poza tym musieli mieć jakieś uprawnienia. Jak latał pies nieuwiązany to go odwalili na polu, odstrzelili i po problemie. A tu cuda, schroniska, sanepidy to totalna bzdura. Tylko, że te bzdury przychodzą z góry oczywiście i tu nas obligują. My tę uchwałę podjąć musimy, a czy do końca to egzekwować to wszystko i dawanie na te 86 psów na to utrzymanie dzienne z opieką lekarską czy nas stać będzie ?- To ja nie wiem. Taki mój komentarza do tej uchwały, którą my podjąć musimy. Ludzie po swojemu takie tematy powinni załatwiać. Nie będę mówił jak, bo ktoś mnie może posądzić, ale tak się to powinno robić. Jeżeli jest nieuwiązany, lata to zrobić z nim porządek. Jeżeli nie ma problemu to dać to co się mu należy. W związku z targowicą, duży jest targ w Klimontowie to tych psów jest do diabła. Zawsze po targu jakiś nowy pies w moim rejonie się pokazuje. Widzę - coś przywieźli nowego. Plaga, totalna plaga. Proszę Państwa cóż - uchwałę trzeba będzie podjąć i jest tu wniosek pani przewodniczącej Komisji Spraw Społecznych, żeby w § 4 pkt. 3 podać informację, gdzie te psy będą dostarczone. Ma się ten człowiek, który będzie łapał

informować gdzie zawiózł psa. Jemu trzeba zapłacić za to łapanie, darmo nie będzie łapał, będzie narażony na zdrowie, życie itd. Bzdura jakaś totalna.

Pani radna Gajewska, - Ale jeżeli już mamy zapłacić za tego psa to dobrze żebyśmy wiedzieli czy on go zawiózł. Tak czy nie ?.

Pan radny Rębacz, - Proszę Państwa jest wniosek pani Gajewskiej, żeby w § 4 tejże uchwały o tej bezdomności zwierząt dodać w punkcie 3 , żeby osoba, która wyłapuje psy podała informację gdzie te psy zostały dostarczone. O to chodziło ?.

Pani radna Gajewska, - Tak.

Pan radny Rębacz, - Kto z Państwa jest za takim wnioskiem, żeby w § 4 pkt. 3 dopisać dostarczenie tych psów ?. Kto jest za ?. 8. Kto jest przeciwny ?. Nie widzę. Kto się wstrzymał ?. 3. Dziękuję. Wniosek został wprowadzony do uchwały. Proszę Państwa uchwała została przeczytana. Czy są jakieś jeszcze uwagi do uchwały ?. Nie ma. Przechodzimy do głosowania uchwały. Kto jest za podjęciem uchwały w treści z tym przegłosowanym wnioskiem ?. 13. Uchwała została podjęta jednogłośnie. Dziękuję bardzo.

Uchwała Nr IX/71/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 12 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Państwo otrzymaliście w materiałach przy uchwale ten Plan Odnowy Miejscowości Ossolin na lata 2010 - 2017. Państwo żeście analizowali rozumiem. Opinie Komisji proszę.

Pan radny Lipiec, - Komisja Budżetowa pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pani radna Michta - Komisja Rolna również pozytywnie opiniuje zmiany.

Pani radna Gajewska, - Komisja Spraw Społecznych pozytywnie opiniuje zmiany.

Pan radny Rębacz, - Czy są jakieś uwagi do POMu Ossolina ?. Pan Szeląg proszę bardzo.

Pan radny Szeląg, - Te kwoty w planie to nie mają nic wspólnego z realnością. Popieram takie plany, jestem za inicjatywą oddolną mieszkańców, ale to nie są realne kwoty podane. Zróbcie to bardzo realnie, my to rozpatrzymy i poprzemy. W gazetach piszą, że niektóre gminy własnymi siłami robią. Co się zrobi własnymi siłami to jest dużo, nie niszczy się tak. Jestem przeciwny, do poprawki bym dał, ale jestem za.

Pan radny Rębacz, - Za, a nawet przeciw. Znaliśmy takiego pana.

Pan radny Szeląg, - Poprawić, a ja poprę. Ja popieram inicjatywę, ale realną. Proszę poprawić.

Pan radny Rębacz, - Pani Gajewska proszę bardzo.

Pani radna Gajewska, - A ja jestem za tym, żeby ten Plan Odnowy Miejscowości Ossolina zatwierdzić i to wcale nie jest powiedziane panie Mirku, że te 7 000 000 zł wezmą mieszkańcy z budżetu gminy. A może oni właśnie wykażą się inicjatywą oddolną, mają stowarzyszenie czy powołają je i oni ze środków unijnych ściągną te pieniądze poza gminą.

Pan radny Rębacz - Dziękuję. Pan Pawlik.

Pan radny Pawlik, - Panie Mirku ja wierzę jednak, że pan poprze ten projekt. Pani Gajewska powiedziała, że jest założone stowarzyszenie, jest jednostka straży pożarnej w Ossolinie i działa w miejscowości Wilkowice i proszę o poparcie tego projektu. Dziękuję bardzo.

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo tych Planów Odnowy Miejscowości jest zrobionych dość dużo. My z nich korzystamy, bo to nie tak, że położone na półce. One sukcesywnie schodzą. Chcę przypomnieć Państwu, że te cztery miejscowości zostały z tych planów właśnie odnowy odnowione Dobrze, że one były. Leżały na półce i można było wziąć i te miejscowości zostały odnowione. Trzy świetlice są odnowione. Jest Pokrzywianka, Nowa Wieś, Adamczowice, Węgrce. Robi się następne rzeczy - Nawodzice, Olbierzowice, Górki. Czyli te plany ubywają. My tu nie zazdrośćmy nikomu, jak ktoś łatwiznę plany sobie snuje i daje, że te kwoty dość duże. One nie muszą być - jak mu radni z budżetu gminy, jak tu koleżanka mówiła tu, ale ten plan jest podstawą do wszelkich działań w tym kierunku. Jak tego nie będzie to sie nie weźmie tych pieniędzy z tego Świętokrzyskiego Biura Rozwoju Regionalnego. Oczywiście ten plan pewnie będzie tam jeszcze poprawiany, oni tam mają jeszcze jakieś wymagania, ale takimi małymi krokami robimy te plany i w paru miejscowościach zostały wdrożone i stosowane. Także tu nie blokujmy. Dobrze, że tam ambitni są ludzie, i to się zorganizować i zrobić ten plan. To jest moje zdanie. Proszę pan Szeląg.

Pan radny Szeląg, - Czy pan czytał ten plan ?.

Pan radny Rębacz, - Czytałem proszę pana.

Pan radny Szeląg, - Nic tylko należy się, należy. To nie jest .... . To nie ma nic wspólnego z odnową.

Pan radny Rębacz, - To jest Pańskie zdanie, natomiast Rada podejmie stosowaną decyzję. Czy Państwo macie jeszcze uwagi ?. Proszę pan Wójt.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Chciałem tylko dodać, że jest taki radny powiatowy, który zawsze mówi, że to jest moje zdanie, z którym zresztą się nie zgadzam.

Pan radny Rębacz - Proszę Państwa przeczytam uchwałę. Komisje oczywiście opinie są pozytywne. Czytam uchwałę.

Pan radny Rębacz odczytał projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia "Planu Odnowy Miejscowości Ossolin na lata 2010 - 2017" i poddał go pod głosowanie.

Pan radny Rębacz, - Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ?. 11. Kto jest przeciwny ?. 1. Kto się wstrzymał ?. Nie widzę. Uchwała została podjęta. Dziękuję bardzo.

Uchwała Nr IX/72/11 jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 13 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Proszę Państwa mamy tutaj uchwałę Sejmiku Wojewódzkiego. Jest tu uzasadnienie. Było to na Komisjach. I poproszę tutaj o opinie Komisje w tej kwestii.

Pan radny Lipiec, - Komisja Budżetowa pozytywnie opiniuje projekt uchwały.

Pani radna Michta - Komisja Rolna nie zajęliśmy jednoznacznego stanowiska.

Pani radna Gajewska, - Komisja Spraw Społecznych też nie zajęła jednoznacznego stanowiska.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś uwagi do tego projektu uchwały ?. Nie widzę. Proszę Państwa więc poddaję pod głosowanie uchwałę. Kto z Państwa jest za podjęciem uchwały ?. 7. Kto jest przeciwny ?. 5. Kto się wstrzymał ?. 1. Dziękuję. Rada podjęła uchwałę o pozytywnym zaopiniowaniu likwidacji.

Uchwała Nr IX/73/11 w sprawie wyrażenia opinii dotyczącej projektu uchwały Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego jest załącznikiem do niniejszego protokołu.

Do punktu 14 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Przechowamy do kolejnego punktu "Wnioski, zapytania i informacje". Proszę pani sołtys.

Pani Mikus, sołtys Górek - Zgłaszam po raz kolejny wąwóz koło pana Wyrzykowskiego i pana Dorosińskiego i bardzo proszę o interwencję. Naprawdę po tych deszczach co były to jest tam tragedia, bo ludzie z wielkim trudem i wielkim strachem tam zjeżdżali. I bardzo proszę o interwencję. Nawet bym prosiła, żeby tam pan Wójt czy pan sekretarz przyjechali i osobiście zobaczyli jak to wygląda. I druga sprawa jeszcze jest ten rów od posesji pana Edwarda Dorosińskiego zamulony od strony wistek do posesji Państwa Majewskich. Bardzo proszę też o interwencję. Jeszcze na ostatniej sesji czerwcowej pan Wójt powiedział, że drogi, które są zabezpieczone z funduszu sołeckiego, że będą w pierwszej kolejności naprawiane. Jakoś drugie półrocze się zaczęło i naprawdę proszę nie lekceważyć tych naszych słów co my tu wstajemy i mówimy, czy to radni, czy sołtysi. Naprawdę prosimy o te drogi, bo to jest najważniejsza sprawa. Z kolei zbliża się jesień a z nią wykopki. Bardzo proszę o to. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Borycki proszę.

Pan radny Borycki, - Mnie chodzi o ten odcinek do Olbierzowic ten kawałek drogi od Konar wąwozu do cmentarza w Olbierzowicach. Tam jest około 300 m. Do Przewodniczącego zgłaszałem, do Wójta zgłaszałem. Tam myśmy z tego wąwozu Konar, co na Zaoraniec ta droga idzie, tam żeśmy glinę ściągnęli i wysypali na tę drogę co idzie, tutaj krzewy wycięte. Zostały zasypane i teraz po pierwszym deszczu nie da się przejść. Już się kończy sierpień, niedługo Wszystkich Świętych i tamtędy naprawdę dużo ludzi będzie szło i tam potrzeba utwardzić tamtą drogę. Jakiegoś kamienia czy coś Wójt Ryszard Bień obiecał, bo też był i w tej sprawie dokładnie wie. Z funduszu sołeckiego do pana Wojtka jak poszedłem to mówi, że Olbierzowice

funduszu sołeckiego nie mają na drogi i nie chce pozwolić takiego rumoszu nawieźć.

Pan radny Rębacz, - Pan Ciach proszę.

Pan Ciach, sołtys Klimontowa, - Chodzi mi o taką sprawę. Zaczyna się remont rynku i tam był handel tymi warzywami, tym wszystkim. I pod boźnicą jest to samo. Na ulicy Sandomierskiej jest to samo. Trzeba w końcu to uporządkować. Niechby te warzywa były zhandlowane w jakimś wyznaczonym miejscu, nie tak gdzie kto chce. Wstępnie rozmawiałem idąc tutaj z panią Prezes Gminnej Spółdzielni i ona byłaby zainteresowana, żeby ten plac umożliwić. To przejście by było między Witaszkiem a Gminną Spółdzielnią, tylko to trzeba tam z panem Wójtem uzgodnić czy coś, żeby tam ten handel zrobić. Bo teraz gdzie kto chce tak na tym Klimontowie stanie. Druga sprawa - policję, żeby w jakiś sposób uruchomić po godz. 22, bo po drugiej stronie GSu tam się odbywają cuda w godzinach nocnych. Tam są balangi, tam jest niemożliwe. Codziennie jak tam pójdę to może zbieram 100 butelek i żeby po prostu tam spisać. A nie tylko przyjechała policja radiowozem i się przejechała wkoło Klimontowa, tylko żeby wyszła na teren Klimontowa, żeby zrobiła porządek. Następna sprawa - oznakowanie ulic. Ile razy już mówię i powtarzam - znaki leżą prawie już rok czasu. Oznakujmy ten Klimontów, żeby się ludzie przyjeżdżający nie pytali gdzie jest ul. Żeromskiego, gdzie jest Plac Mickiewicza. Oznakować te ulice w końcu. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Frejlich proszę.

Pan radny Frejlich - Ja jeszcze do pana Andrzeja Ciacha dołożę, żeby zrobić porządek za tą szkołą podstawową, bo tam się cuda dzieją. Wszyscy o tym wiedzą, śmieją się, tylko że nikt niczego nie widzi. I sołtys z Rybnicy prosi o naprawę mostu przy najeździe na most, bo się obniżyło. Obniżył się najazd na most i jest takie podbicie.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Szeląg jeszcze.

Pan radny Szeląg, - Ja w sprawie handlujących na Rynku, że zwrócili się do pana Wójta, pan Wójt źle ich potraktował. Byli zbulwersowani. To bulwersuje. Jak mówią, ciężko pracują na słońcu i wymagają trochę szacunku. To jest jedna sprawa. Druga sprawa to jest odpowiedzi konkretnej. Gdzie mają miejsce na handel. Ja kiedyś w internecie widziałem jak pięknie ryneczek był zrewitalizowany i tam handlowali warzywami. Mieli ładne stoiska, małe i piękne. Jak by tu wydzielić, nie przerzucać pod synagogę, bo tam się nie sprawdziło to, bo tam ludzie nie kupują, tylko jednak jakoś może ....

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - To nie remontujmy w ogóle, postawmy ich na środku i będzie .... .

Pan radny Szeląg, - Nie wyrzucajmy wszystkiego z rynku, bo zostanie pusto.

Pan radny Rębacz, - Czy ktoś z Państwa chce jeszcze zabrać głos ?. Nie widzę. Przechodzimy do kolejnego punktu.

Do punktu 15 porządku obrad sesji

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Panie Przewodniczący, szanowni radni, szanowni goście. Sesję mieliśmy niedawno więc działalność między jest jak widać dosyć intensywna. Prowadzimy prace remontowe w miejscowości Nawodzice, gdzie już zaczyna to nabierać ładnych kształtów, w miejscowości Olbierzowice, gdzie już zaczyna nabierać ładnych kształtów. Mamy problem tylko, obawy, jeżeli chodzi o Gminny Ośrodek Kultury, bo zaczynali w tym samym czasie co Nawodzice i Olbierzowice i tam już praktycznie mówimy o ukończeniu a w Klimontowie nie wiem czy 30 % jest zrobione. Dlatego tutaj pan Sekretarz wystąpił do pana, który jest wykonawcą, aby zadeklarował czy skończy to wszystko do końca października tak jak jest umówione czy nie. W tym czasie oddaliśmy do użytku cztery obiekty, które zostały już wyremontowane czyli Nowa Wieś, Pokrzywianka, Adamczowice i Węgrce. Został ukończony remont placu pod boźnicą. W trakcie jest remont rynku. Ulice wszystkie praktycznie w Klimontowie zostały już w ramach rewitalizacji ukończone. W tym czasie wystąpiliśmy o środki finansowe mały projekt, jeżeli chodzi o takie miejscowości jak Górki i Grabina, ponieważ no tam nie są duże obiekty i myślę, że takimi wspólnymi siłami do 25 000zł będziemy mogli zadziałać. Podpisaliśmy w tym czasie umowy na remont budynku starej szkoły zawodowej, gdzie 40 % dostajemy dotacji, 60 % musimy dołożyć z własnych środków. I remontować to będziemy jako przyszłą bibliotekę. Myślę, że to będzie już biblioteka multimedialna, nowoczesna i mam nadzieję, że wtedy nasze publiczne budynki będą wyglądać dosyć ładnie. Zostaje nam tylko szkoła podstawowa, której remont będziemy podejmować w przyszłym roku w ramach programu operacyjnego i myślę, że tutaj będziemy próbować działać. Jeżeli chodzi o tutaj o te kontrowersje, które dotyczą Ossolina - mamy opracowany duży projekt rzędu około 15 000 000 zł - 20 000 000 zł, gdzie właśnie o takie środki chcielibyśmy wystąpić. Z tym, że staramy się, żeby to były środki nie nasze, żebyśmy nie dokładali, bo dołożyć do 20 000 000 10 % to jest 2 000 000 zł. Nie bardzo nas już w tym momencie stać, ale pan, który organizuje remont Ujazdu i my byśmy stali się taką filią, która by tutaj generowała ruch turystyczny związany z taką archeologią turystyczną. Taka typowa archeologia turystyczna połączona też z tym czy to będzie szkoła stowarzyszeniowa czy nie, byłaby to też taka filia szkoły w Ujeździe, gdzie skoro nie ma sali gimnastycznej, uczono by nauki jazdy konnej ewentualnie, fechtunku czy tańca dawnego. I byłoby to z korzyścią dla tych dzieciaków, również dla nas. Nie musielibyśmy sprowadzać rycerzy, tylko mielibyśmy wtedy własnych i wtedy my na eksport. I myślę, że w takim dużym skrócie to wszystko co się w ostatnim miesiącu działo. Jeżeli chodzi o drogi gminne - mamy taką sytuacje finansową jaką mamy. Na ile nas stać na tyle będziemy te drogi remontować. Na ile ma czas Zakład Gospodarki Komunalnej to my zlecenia dajemy i myślę, że na ile może na tyle się wywiązuje. Nie musimy już z zewnątrz sprowadzać maszyn, ponieważ już we własnym zakresie to robimy. Może jest to trochę opieszałe, ale związane jest to również z tym jakbyście Państwo popatrzyli na pogodę, zrobimy drogę, za dwa dni spadnie deszcz i ta droga jest z powrotem taka sama jak była. I może to jest taki efekt, którego nie widać, ale mam

nadzieję, że po takich większych opadach będziemy mogli sobie spokojnie te drogi ponaprawiać. To nie jest tak, że tylko za pieniądze, które są z funduszu sołeckiego, ale również są to za pieniądze, które będziemy mieli. Bo jak nie będziemy mieli w budżecie to ich tak nie wydamy, ale będziemy starać się tak wygospodarować środki, żeby te drogi rzeczywiście były przejezdne. Widzicie Państwo, że wyłączamy światła o godzinie pierwszej w nocy i już jakieś oszczędności z tego powodu mamy. Mam nadzieję, że będą to akurat takie środki, że starczą nam właśnie na działalność w tym kierunku. Poza tym oddaliśmy gospodarkę odpadami dwóm firmom i już z tego powodu też mamy pewne oszczędności, chociaż one już weszły na budżet, ale mimo wszystko trzeba powiedzieć, że tych oszczędności troszkę w tym roku było. Teraz odpowiadam na pytania. Pani Michta - jeżeli chodzi o szkoły w Nawodzicach i w Ossolinie to mogę powiedzieć własne zdanie, chociaż to nie będzie tylko moje zdanie, ale już praktycznie decyzja - zostajemy na etapie tak jak było. Tutaj pani Skarbnik mówi, że nie będzie rewolucji budżetowej w tej kwestii. Myślę, że już możemy mówić, że szkoły zostają tak jak są jako samorządowe i nie ma sensu bić się z panią Wojewodą. Będziemy sobie udowadniać nasze racje, ona swoje racje a tu będą cierpiały dzieci. Nie ma po co. Zostajemy przy szkołach samorządowych. Jakie będzie rozstrzygnięcie sądu - zobaczymy i wtedy będziemy zastanawiać się co dalej. Jeżeli chodzi o remonty dróg to mówię - będziemy się starać remontować te drogi na bieżąco, na ile jest nas stać i myślę, że tu w kontakcie bardziej j trzeba być z panem Wojtkiem Kiliańskim, ponieważ on wie jakie ma pieniądze i wie jak reagować. I on dojeżdża i był w tym wąwozie w Górkach, była zresztą pani, która tam ma gdzie pole w górze i też próbowaliśmy to zrobić, ale druga strona medalu jest taka, że jak my zaczynamy spychać tą ziemie to przychodzą ludzie i mówią, że nie wolno, bo to jest ich. I tu się zaczyna problem. To nie jest tak, że my nie chcemy czasami robić tego. Nam po prostu nie dają tego robić. Tu się nagle okazuje, że te słynne trzy palce są ważniejsze niż przejezdność tej drogi. Tak to czasami wygląda. Zresztą tutaj sołtys z Nawodzic kiwa głową, on tam ma kija w asfalcie z garczkiem na górze, ponieważ jak asfalt był robiony to nie przeszkadzało a teraz okazuje się, że komuś zrobiliśmy drogę niepotrzebnie. Tak to niestety czasami wgląda. Jeżeli chodzi o drogi Olbierzowice - Ułanowice też już zaczynaliśmy robić kilka razy i za każdym razem się zaczynało i w końcu po deszczach okazuje się, że nie można. Jeżeli chodzi o tę drogę na Witowice to jest porozumienie pana Wojtyniaka z panem Chudym prezesem tej spółdzielni i wiceprzewodniczącym Rady Powiatu, gdzie my dajemy sprzęt, on daje, przywiezie materiał i wspólnymi siłami mamy to zrobić, ale też rozbija się w tym momencie o to, że wchodzimy, chcemy kopać rów i ktoś przychodzi i mówi, że - rów tak, ale u sąsiada, nie u mnie. I znowu kłopot jest tego rodzaju. Pan Szeląg - jeżeli chodzi o te psy to my się staramy posiłkować Zakładem Gospodarki Komunalnej, ale był taki moment, że Zakład Gospodarki komunalnej miał pieska, którego trzymał i piesek ten kosztował w ciągu roku ponad 3000 zł. Jeszcze przychodzili ludzie sprawdzać czy on żyje, czy się dobrze trzyma, czy ma opiekę, czy ma weterynarza. Pan Przewodniczący mówił, że taki zamysł zrobienia schroniska. No tak 4 000 000 zł schronisko, w którym będzie tak: jakieś izby porodowe, pobytu

dziennego, pobytu nocnego, dla małych psów do roku. Może to wygląda śmiesznie, ale takie są dzisiaj wymagania Unii Europejskiej. I to, że za 4 000 000 zł wybudujemy schronisko to trzeba je jeszcze utrzymać, a kosztuje 500 000 zł roczne utrzymanie. To są duże pieniądze. Teraz jak mamy podpisaną ustawę o ochronie zwierząt gdzie myśliwi nie mogą strzelać do bezdomnych zwierząt to już mamy kolejnego mola na głowie. A mimo wszystko tych którzy dokarmiają w Klimontowie nie da się zreformować, bo rzeczywiście nawet nie chcą tego zmienić. Jeżeli chodzi o tiry w Klimontowie to ja jestem obiema rękami za. Nie jest to nasza droga gminna więc nawet zablokowanie jej gminy nie będzie dotyczyło. Tu zresztą pan Sekretarz próbował uzgadniać spotkanie z panem Pompą. Pan Pompa był tu u nas jak zamknięty był most w Nagnajowie, z propozycją, żeby były nocne transporty. Jakoś nie dogadaliśmy się ani co do ceny, ani co do możliwości i upadło to. Teraz jest to już nieistotne, bo most jest czynny. Pan Pompa mówi, że on we wszystkim pomoże tylko spotkać sie to nie widzi takiej potrzeby. Pan dyrektor dróg wojewódzkich w pewnym momencie był nieuchwytny, bo był na urlopie. Miałem być dzisiaj u niego, ale postaram się być jutro. Mam nadzieję, że go przekonam, że jest potrzebne takie spotkanie, bo też twierdzi, że nie jest potrzebne. Jest o dla mnie troszkę niezrozumiałe, bo skoro ludzie chcą rozmawiać, to trzeba z nimi rozmawiać. Obwodnica Klimontowa nie rozwiąże do końca problemu. Rozwiąże problem Klimontowa, a gdzie jest Nowa Wieś, gdzie jest reszta. To jest tylko coś co rozwiąże nam Klimontowianom część problemu a reszta zostaje. Ja za obwodnicą jestem, ale jestem tak jak mówię i proponuję, żeby wziąć pod uwagę teren po starej kolejce. Wtedy będziemy mieli temat załatwiony. Jeżeli chodzi o rów melioracyjny tutaj kolega Mirosław mówi to ja myślę, że koło domu Państwa Baranów, bo tam nikt nie mieszka. Zrobiliśmy ludziom po pożarze dach, wstawiliśmy okna a oni sobie mieszkają gdzie indziej. Ale to jest nieistotne. Tam jest rów potrzebny, nie tylko że względu na to, że te panie tam nie mieszkają tylko sąsiad, który się obok wybudował jest też zalewany. Musimy temat rozwiązać. Sołtys z Klimontowa proponował jakieś rozwiązania i myślę, że te rozwiązania nie są złe i trzeba je po prostu tylko wdrożyć. Tutaj był poruszany temat, to już taki odgrzewany kotlet, jeżeli chodzi o Brunona Jasieńskiego. Ja mam swoje zdanie na temat tego pana, ponieważ ktoś jeżeli przyjmuje obywatelstwo radzieckie to dla mnie nie jest Polakiem przede wszystkim i sam świadomie podjął decyzję i nie jest to dla mnie człowiek, który powinien być hołubiony. Jeżeli chodzi o Brunonalia to nie jest coś akurat nam w czymkolwiek przeszkadza. Brunonaliom pomagaliśmy, pomagamy i pomagać będziemy, ponieważ szanuje tych ludzi, lubię ich i bardzo dobrze się z nimi współpracuje. Ale nie można tutaj hołubić człowiek, który zdradził Polskę. Jeżeli chodzi o mówienie, że bez konsultacji to z jakimi konsultacjami powieszono na kościele katolickim tablicę z Brunonem Jasińskim ?. Nikt nie konsultował, powieszono i tyle. Nikt nie konsultował nazwy. Była taka opcja, taka potrzeba i mieliśmy Hanki Sawickiej, Brunonów Jasińskich, Karolów Świerczewskich i innych. Dzisiaj nie musimy mieć, nie są nam do niczego potrzebni. Czy dobrze czy źle zrobiła Rada Powiatu ?. To jest ich autonomiczna decyzja. Przecież mieliśmy podobny problem parę lat temu jak

przysłał pan Kurtyka, że mamy zdjąć nazwę ulicy Brunona Jasińskiego i niewiele brakowały i byśmy ja zdjęli i krzywda by się nikomu nie stała. Z tym, że rzeczywiście ten człowiek się tu urodził, tutaj mieszkał, tu przebywał i jakiś ślad po nim możemy mieć. Możemy tego typu rzeczy robić, ale bez przesady. Ludzie w Warszawie lubią Brunona Jasińskiego, mają Pałac Kultury, który nie ma nazwy, niech sobie go nazwą. My nie musimy robić tego co robi Warszawa, my jesteśmy swoim środowiskiem. Myślę, że bardziej katolickim niż liberalnym. Tego typu rzeczy są nam zbędne, a dyskusje już przeminęły i nie ma co ich podejmować więcej, ponieważ kotlet jest już bardzo odgrzany, ale już niezdrowy i nie bardzo nam potrzebny.

Pan radny Szeląg, - Mogę parę słów ?.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Nie. Pan dyrektor Fijałkowski ma rację, jeżeli chodzi o ograniczenie prędkości. Tu nawet pani Skarbnik mówi, że policjanci przyjadą i stoją na tym placu to nie patrzą na szybkość, tylko patrzą czy jedzie pijany rowerzysta, bo to jest totalnie najważniejsza dla nich rzecz na świecie. Nie powinienem to mówić, bo to jest wszystko w internecie, no ale czasami tak to jest, bo przecież nie wolno im jeździć po godzinie dwudziestej drugiej, i tak jeżdżą. A przecież to można zauważyć. Jest nowy komendant Posterunku w Klimontowie i myślę, że zaprosimy go na taką rozmowę na Komisję którąś i możemy te nasze przemyślenia i z sesji i tutaj z naszych spostrzeżeń przekazać i spróbować wymusić na policjantach właśnie trochę inne działania. Czy będziemy robić te drogi po przetargu - nie mamy pieniędzy i na razie nawet nie myślimy o tym, żebyśmy to robili. Jak tylko będziemy mieć jakieś pieniądze do tematu jesteśmy w stanie wrócić. Na dzisiaj robimy drogi popowodziowe nasze. Dogadaliśmy się, że w związku z tym, że u nas były dożynki powiatowe więc więcej tych dróg powiatowych mamy zrobionych, praktycznie trzy razy więcej niż w ubiegłym roku. Myślę, że było to dzięki dobrej współpracy pana Wójta Ryszarda Bienia ze Starostą. Tych dróg nam coraz bardziej przybywa. Zobaczymy jak zrobimy wszystkie odcinki powiatowe to zostanie nam niewiele na przyszły rok i praktycznie wszystkie powiatowe drogi będą asfaltowe. I myślę, że właśnie o to chodzi. Dróg gminnych mamy ponad 90 km ze śródpolnymi i z tych pieniędzy korzystamy jako ze śródpolnych i warto w tym kierunku iść. Zresztą bardzo nam dewastują drogi panowie, którzy wywożą drzewo z lasu i to trzeba przyznać. Kiedyś praktykowaliśmy cos takiego, że oni nam dokładali do dróg. Niewielkie pieniądze 10 000 zł, 20 000 zł, ale dokładali. Myślę, że wrócimy do tego tematu, bo chyba dwa lub trzy lata temu wistki nam tak zjeździli i pół Pęchowa, że trudno było doprowadzić do normalnego stanu drogę. Jeżeli chodzi o ten szalet publiczny to jest nasza taka przywara. Jak pamiętam zebrania w Klimontowie, które się odbywały to wtedy mówili, że nie ma ubikacji. Teraz postawiliśmy ubikację pod GOKiem, drugą pod boźnicą to nikt nie dochodzi do tych ubikacji, bo mają na około. No to jak pozałatwiają się naokoło to do środka nikt nie wejdzie i tak to niestety jest. Myślę, że będzie to rozwiązane zwłaszcza, że z PFRONu można będzie utworzyć stanowisko dla osób niepełnosprawnych, tylko co nam dają kamery jak wiemy kto to zrobił. I bez kamer wiemy o co chodzi. Jeżeli chodzi o dokończenie bariery to praktycznie jesteśmy już po rozmowach, szukamy tej firmy, która robiła tą

część bariery, żeby były takie same i myślę, że tu nie ma problemu i jest taka potrzeba, żeby te barierki stanęły. Nie są to wielkie koszty. Jeżeli chodzi tutaj o drogę na Grabowiec to był pan Wojtyniak. Ja tu przyjmuję do wiadomości, a do wykonania pan Wojtyniak. Jeżeli chodzi o oznakowanie dróg tak jak ze wszystkim u nas jak drogom wojewódzkim potrzeba, żebyśmy my zrobili to dołóżcie pół na pół to zrobimy. Powiatowym dołóżcie pół na pół to zrobimy, a jak przychodzi do naszej gminy to nie ma kto dołożyć. Musimy robić za swoje. My robimy za wszystkich i później się mówi, że przecież budżet gminy jest taki, że na wszystko możemy mieć pieniądze, bo ktoś powie, że to jest zadanie własne gminy i my pochylamy czoła i tak to jest. Tak jest z uchwałą o psach. Dziś mówimy, że to tylko uchwała a w nowym budżecie już musimy zabezpieczyć środki. I to myślę, że mniej jak 20 000 zł to nie. Wydaje mi się, że około 100 000 zł to by nie była przesada, ale niestety takie są konsekwencje. Pozwiedzane jest, że skoro są zadaniem własnym gminy to do tej pory nie płaciliśmy za przedszkola nie swoje a dzisiaj przychodzą nam rachunki do płacenia z przedszkoli. Na przykład chodzi ktoś do przedszkola językowego i przychodzą nam rachunki miesięcznie 800 zł, 900 zł za to przedszkole i musimy płacić, bo to zadanie własne. Chodzą dzieci do przedszkola w Postronnie - płacimy ponad 20 000 zł za to. Teoretycznie nie powinno być płacone, ale teraz za wszystko płacimy. Tak wygląda sytuacja i dlatego budżet nasz, w którym od 7 lat nie podnieśliśmy podatków mimo wszystko, a robimy coraz więcej, okazuje się, że po prostu w pewnym momencie nie wytrzymamy. Dochody bieżące i wydatki bieżące muszą nam się zgrywać. Jeżeli robimy inwestycje to robimy inwestycje, nie możemy pieniędzy przełożyć na wydatki bieżące. Wtedy nam się nie bilansuje nic. Wtedy nie możemy wziąć kredytu, czy pożyczki czy w ogóle czegokolwiek wziąć z banku. Powiedzą, że nie bilansują się nam dochody z wydatkami. Od tego roku mamy takie obwarowania. Wcześniej mogliśmy sobie dowolnie funkcjonować. Napisać, że weźmiemy na przykład 5 000 000 zł nie tyle kredytu, co dostaniemy z Unii te 5000 000 zł. Dostaliśmy czy nie - były dochody. Dzisiaj dochody muszą być brane z trzech poprzednich lat. Nie mogą być fikcyjne. Będziemy się starać drogi robić jak najtaniej. Pan Ciach jeżeli chodzi o policje po godzinie dwudziestej drugiej to oczywiście ona jest tylko, że no nie wychodzą z samochodu. To jest ten mankament. A jeżeli chodzi już o znaki drogowe to nie do sołtysa mówię, tylko do pracownika Zakładu Gospodarki Komunalnej - wygospodarować czterech ludzi i ich wsadzić, ale nie opowiadać, że nie ma czasu albo możliwości.

Pan Ciach, sołtys Klimontowa, - Przepraszam, ale inna rozmowa była.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Pytałem firmę, która nam robi rynek czy by nam nie wstawili znaków. Powiedzieli tak, ale za 100 zł od sztuki. Jeżeli chodzi o porządek za szkołą podstawową to jest taki ciąg: sklep na rogu, miejsce pod boźnicą, przystanek pod szkołą, a na końcu schody za szkołą i na tym się kończy. Później jak ewentualnie zobaczą, że podjeżdża policyjny samochód to uciekają. Jeżeli nie będzie takiego wspólnego działania to nic nie będzie. Nie sama policja to zrobi. Jeżeli chodzi o most na Rybnicy to temat jest już rzucony panu Kobryniowi, który ma opracować jakąś koncepcję naprawy tego mostu i zrobienia tam cokolwiek, ponieważ

most został zgłoszony jako popowodziowy i remont takiego mostu to ja mam świadomość ile kosztuje, bo remontowaliśmy już most na Woli Konarskiej. Ten most kosztował nam 500 000 zł. I to są ceny remontu mostu dosyć duże i z reguły zawsze sie to wiąże z tym, że nikt nie podpisze zobowiązań dotyczących inspektora nadzoru jak nie dostanie grubych pieniędzy, bo to jest duże ryzyko. Jeżeli chodzi o asfalt to nic się nie stanie, a most się może zawalić i zawsze ten, który jest inspektorem nadzoru dostaje batem na plecy. Jeżeli chodzi o pana Szeląga i domaganie się szacunku to szacunek powinien być w formie obustronnej, nie jednostronnej, bo oni wymagają szacunku i pracują. Ludzie, którzy ciężko pracują biorą sobie samochód i jadą na giełdę sprzedawać. A jeżeli tam sprzedają to za wjazd płaca 10 zł i sprzedają. Ci, którzy wymagają szacunku za nic tutaj nie płacą, śmiecą, a my później po nich sprzątamy. Jeżeli chodzi o drugą część szacunku to szacunek do ludzi też może być taki, że pół biur GSu stoi puste. Proszę bardzo, proszę otworzyć sobie sklep z warzywami i nie ma problemu, w kulturalny sposób można rozprowadzać te same owoce, które sprzedajecie na ulicy. Jest mnóstwo w obrębie rynku wolnych lokali, które można wygospodarować i bardzo bym chciał, żeby w ten sposób było zrobione. Prosiłem o to, żeby sami przedstawili jakąś własną koncepcję zagospodarowania tego, rozwiązania tego problemu. Nie mają, najlepiej jest tak jak jest, a my nie dopuścimy do tego, żeby ktoś mi na rynku handlował, bo rynek nie jest od handlu. Jeżeli już to na pewno może to się zdarzyć pod boźnicą, ewentualnie na placu Gminnej Spółdzielni. Ale dlaczego na placu Gminnej Spółdzielni, jak od czoła są puste sklepy, które można wyremontować i sprzedawać. Nie widzę problemu. I dlatego ja nie chcę tym ludziom utrudniać, absolutnie, bo nie widzę takiej potrzeby, obopólnie musimy tu działać. Jeżeli oni przedstawią koncepcję, my możemy również przedstawić swoją. Pan Wójt jedzie dzisiaj z panem Jankiem do Baćkowic. Tam jest taki placyk taki trochę targowy, gdzie handlują. I tam oglądali już te stoiska, stoły, które tam są. I pan Wójt ma popytać ile taki stół kosztuje, gdzie to było zamawiane. Postawimy to w takim miejscu gdzie nam to będzie odpowiadać, nie tam gdzie odpowiada to tym ludziom. Rynek nie jest już od takiego handlu jak było. Dziękuję.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję bardzo. Pan Fijałkowski.

Pan radny Fijałkowski, - Ja nie chcę dyskutować z panem Wójtem w kwestii obwodnicy, ale nie zwrócił pan uwagi na to, że w Nowej Wsi przejeżdżają te samochody to mają do jednego lub dwóch tam budynków niedaleko, ale nie tak jak w Klimontowie. Wszystkie budynki w całym ciągu tych ulic, gdzie przejeżdżają samochody są tuż przy chodnikach. A więc nie ma porównania uciążliwości tych samochodów Nowej Wsi do Klimontowa w ciągu tych ulic poczynając od mostu aż do dziewiątki.

Pan Przybylski Zastępca Wójta, - Będzie polemika, ale powiem tak. To nie chodzi o to, że tam mają trochę dalej ... .

Pan radny Fijałkowski, - Nie trochę, tylko daleko.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Nie w tym rzecz, ale idą poboczami tej drogi i fruwają do rowów. Do niedawana było nawet poboczy zrobionych.

Pan radny Fijałkowski - A jakie pobocza ?. Robią z chodnikami jak należy od miejscowości do miejscowości. A tu nikt nie dopilnował, żeby były chodniki jak należy, wysypali grysem i sknocona robota. A odnośnie obwodnicy co pan Wójt mówił tam o kolejce to jest poroniony pomysł. To nie ma absolutnie żadnych podstaw, żeby do tego tam się przymierzyć. Obwodnica jest tylko tu potrzebna, tak jak było kiedyś to planowane. Innego rozwiązania nie ma. Jeżeli robią drogę wojewódzką od Chmielnika do Osieka poprzez Staszów to Kurozwęki omijają robiąc obwodnicę. I nie Kurozwęki tylko właśnie województwo. Ale zasada jest taka jeśli chodzi o obwodnicę - my wykupimy jako gmina działki i wykonamy dokumentację, o resztę pieniędzy nie ma problemów. Pan Bokwa, ja o tym mówiłem, kiedyś powiedział, że daje 1000 000 zł w gotówce i cały materiał na obwodnicę. Co więcej trzeba ?. Ja nie wyobrażam sobie, żeby w końcu pomalutku wziąć się za tą sprawę. Ja nie mówię, że w jednym roku załatwi się sprawę. Nie załatwi, ale przez parę lat można by tak podziałać, żeby ta obwodnica w końcu powstała. Moglibyśmy się chwycić w planie inwestycyjnym województwa, jeżeli prawdą było, że byliśmy już tam na którymś miejscu w planie i wypadliśmy to możemy z powrotem do tego wrócić. Nie wiem czy to jest prawdziwe, bo ja na oczy nie widziałem. Tak mówił były Wójt.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Były Wójt mówił, że mamy plany na obwodnicę, a myśmy mieli tylko koncepcję. Mówił były Wójt, że mieliśmy podpisane umowy z właścicielami działek, tylko zapomniał dodać, że podpisał umowy jednostronnie. To co to jest za umowa ?.

Pan radny Fijałkowski, - Ale w końcu coś by zrobił w tym kierunku. Ci ludzie w Klimontowie mają tych samochodów potąd. Na pewno ich jeździ 1200 dziennie , albo więcej.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - 870 jeździło miesiąc temu.

Pan radny Fijałkowski, - A zobaczcie teraz tę drogę na ul. Krakowskiej. Już jest popsuta a cztery lata temu była robiona.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - To dlatego miałem być dzisiaj u pana dyrektora choćby właśnie w kwestii ulicy Krakowskiej.

Pan radny Fijałkowski, - My z panem Kwapińskim odnośnie spotkania to dawno już mówiliśmy. Trzeba doprowadzić do takiego spotkania.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Był moment, że spotkał się pan Kwapiński z panem Bokwą i też nie doszło konsensusu żadnego.

Pan radny Fijałkowski, - Pan Bokwa to nie jest władza wojewódzka. Nam głownie chodzi o przedstawicieli Zarządu Dróg Wojewódzkich. Pan Bokwa potrzebny jest na tym spotkaniu, ale oni bardziej są potrzebni. I policja również jest potrzebna.

Pan radny Frejlich, - Ja jeszcze do tego tematu. Ja wiem jak jest u nas. Gość sobie postawił dom i przywiózł ok. 200 tirów z kamieniołomu i pewnie tych pozwoleń nie było na tyle. Tam było 16 - 18 titrów dziennie.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta, - Pan nie miał prawa jeździć po Zagaju tylko miał

prawo jechać koło zalewu i wjeżdżać do siebie.

Pan radny Frejlich, - Siadł asfalt. Postawił sobie dom, podsypał i zniszczył drogę za 400 000 zł.

Pan radny Rębacz, - Proszę Państwa ja tu jeszcze mam parę słów z korespondencji, którą otrzymałem. Tu jest od sołtysa ze Śniekóż w sprawie wypuku działki z kuźnią. Było to na komisjach. Jest to już nieaktualne, bo wycofał pan ofertę sprzedaży kuźni. Podanie pana Zdzisława Bilskiego odnośnie tam uszkodzenia przez grad budynku gospodarczego na ul. Żeromskiego w Klimontowie. Komisje też to opiniowały. Tutaj ja według właściwości przesłałem do OPSu. Tutaj jest pismo z Powiatowej Straży Pożarnej. Oni ponawiają prośbę o środki na kupno kamery termowizyjnej. Tutaj komisje prosiły, żeby sprecyzować ile cała kosztuje.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta - 50 000 zł.

Pan radny Rębacz, - Oni chcą od nas 20 000 zł to sporo. Informacyjnie mieszkańcy Górek podjęli taką uchwałę, że nie zgadzają się na koncepcję Wójta zagospodarowania działek po składzie buraczanym. Jest jeszcze pismo rady sołeckiej i sołtysa Ułanowic z prośbą o przekazanie stawu tego, który jest tam w Ułanowicach radzie sołeckiej. Jest to pismo z podaniem 47 podpisów. Tam nie jest uregulowana jeszcze sprawa z byłym dzierżawcą, panem Krupą. I po uregulowaniu tych historii podejmiemy temat tego stawu. Mam informacje od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w sprawie dofinansowania remontu bramy w Ossolinie w kwocie 16 300 zł. Tam kamienie spadały.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta - Już jest zrobione.

Pan radny Rębacz, - To tylko informacyjnie. Tu dołożył jeszcze do klasztor 7 000 zł. Szanowni Państwo tutaj z Państwowej Komisji Wyborczej, że trzeba takie wybrać miejsca na bezpłatne umieszczanie urzędowych obwieszczeń i plakatów wyborczych oraz podanie tych miejsc do wiadomości publicznej. To jest wszystko. Czy ktoś jeszcze z Państwa ?.

Pan radny Kawecki, - Panie Wójcie chciałem jeszcze raz powtórzyć moje pytanie odnośnie dowozu dzieci do szkoły. Czy to będzie autobus czy coś innego ?.

Pan Przybylski, Zastępca Wójta - Tak, bo to wygrali PKS Ostrowiec, PKS Staszów i PKS Tarnobrzeg.

Pan radny Rębacz, - Dziękuję. Pan Szeląg na zakończenie.

Pan radny Szeląg, - Muszę się odnieść do wypowiedzi pana Wójta, bo mnie bulwersuje. Na przykład handel tych małych podmiotów gospodarczych. Od czego to się zaczyna ?. Od tego handlu na rynku. Nie proponować jakieś sklepy. Nie stać ich na to po prostu. A my się cieszmy, że nie przychodzą do pomocy społecznej i nie żądają zapomogi czy czegoś.

Pan radny Rebacz, - Panie Mirku tak jak pan Wójt mówił za godzinę będziemy oglądali te stoły w Baćkowicach, zakupi się je i gdzieś się je tam ustawi.

Do punktu 16 porządku obrad

Punkt ten został zrealizowany łącznie z punktem 15.

Do punktu 17 porządku obrad sesji

Pan radny Rębacz, - Szanowni Państwo wyczerpaliśmy porządek obrad. Dziękuję wszystkim za uczestnictwo w sesji i zamykam obrady.

Protokołowała:	Przewodniczył:
Irena Lipiec	Jan Rębacz